



Sygn. akt II UK 119/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Stanisława J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 listopada 2010 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 10 listopada 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2009 r. Sąd Apelacyjny - Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżony apelacją Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddziału we W. wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych z dnia 21 stycznia 2009 r.. zmieniający decyzję organu rentowego z dnia 6 czerwca 2008 r. odmawiającą ubezpieczonemu Stanisławowi J. dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i przyznający mu nadal tę rentę, w ten sposób, że oddalił odwołanie ubezpieczonego.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony pracował w zawodzie malarza, traktorzysty, pracownika ochrony, zbrojarza-betoniarza, ale też wykonywał pracę jako pracownik fizyczny, palacz sezonowy, ładowacz, robotnik transportowy. W okresie od 1999 r. do 2001 r. został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy, następnie w latach 2001-2008 za częściowo niezdolnego do pracy głównie z uwagi na stwierdzone schorzenia niedowładu lewostronnego, a zwłaszcza utrzymujące się objawy ubytkowe po przebyłym incydencie mózgowym (udar mózgu) i od 1 grudnia 1999 r. do 30 kwietnia 2008 r. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 6 czerwca 2008 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Po rozpoznaniu odwołania ubezpieczonego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał mu nadal - od daty wstrzymania - prawo do renty z tytułu trwałej częściowej niezdolności do pracy. Wprawdzie powołani w sprawie biegli neurolog i internista uznali, że w aktualnym stanie zdrowia z przyczyn internistycznych i neurologicznych nie może być uznany za całkowicie lub częściowo niezdolnego do pracy, z uwagi na poprawę stanu zdrowia w tym zakresie. Jednak biegli psychiatra Edyta S. i psycholog Leszek S. uznali, że stwierdzone u ubezpieczonego schorzenia (zmiany naczyniowe w mózgu, organiczne uszkodzenie OUN) czynią go nadal częściowo niezdolnym do pracy w charakterze malarza-tapeciarza, traktorzysty czy też zbrojarza-betoniarza oraz pracownika ochrony. Schorzenia te przejawiają się bowiem zmniejszeniem kontroli nad sferą emocjonalną, wzmożoną pobudliwością nerwową, słabszą pamięcią, koncentracją i spostrzegawczością oraz znacznie zmniejszoną wytrzymałością i zdolnością do przyswajania nowych umiejętności i informacji. Natomiast wobec braku przeciwwskazań z zakresu ortopedyczno-neurologicznego, stan psychiczny ubezpieczonego nie czyni go niezdolnym do wykonywania prostych prac fizycznych nie wymagających szczególnej ostrożności i realizowanych pod nadzorem.

Po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego uznając, że nie występuje u niego choćby częściowa niezdolność do pracy, nie przysługuje mu tym samym prawo do renty z tego tytułu. Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę opinie biegłych internisty i neurologa sporządzone przed Sądem pierwszej instancji, z których wynika, że ubezpieczony nie może być uznany za całkowicie lub częściowo niezdolnego do pracy. Podobnie, powołani przez Sąd Apelacyjny (wobec zarzutów apelacji) nowi biegli psychiatra i psycholog, uwzględniając kwalifikacje zawodowe ubezpieczonego, zdobyte przez niego doświadczenie zawodowe oraz charakter rozpoznanych zaburzeń psychicznych stwierdzili, że brak jest podstaw do orzeczenia wobec niego choćby częściowej niezdolności do pracy. Sąd nie dał wiary zawierającej odmienne wnioski opinii biegłych psychiatry Edyty S. i psychologa Leszka S., przeprowadzonej w postępowaniu przed pierwszą instancją, którzy uznali, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy w charakterze malarza-tapeciarza, traktorzysty czy też zbrojarza-betoniarza oraz pracownika ochrony, ale przy braku przeciwwskazań z zakresu ortopedyczno-neurologicznego, jest zdolny do wykonywania prostych prac fizycznych nie wymagających szczególnej ostrożności i realizowanych pod nadzorem. Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony był co prawda zatrudniony w zawodzie malarza, traktorzysty, pracownika ochrony, czy zbrojarza-betoniarza i posiada kwalifikacje zawodowe do wykonywania tych pracy, ale wykonywał też pracę jako pracownik fizyczny, palacz sezonowy, ładowacz czy robotnik transportowy. Zaś w świetle art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach z FUS) przy ocenie niezdolności do pracy należy uwzględniać rzeczywiste kwalifikacje badanego, ponieważ pozwalają one na stwierdzenie w jakim stopniu wiedza i umiejętności nabyte przez badanego mogą być wykorzystane przez niego w pracy, mimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1/ art. 12 ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że skarżący nie jest częściowo niezdolny do pracy, gdyż nie utracił zdolności do pracy

zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, pomimo tego, że stwierdzone u niego schorzenia uniemożliwiają wykonywanie wyuczonego zawodu (malarz-tapeciarz), a także podjęcia innej pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (zbrojarz-betoniarz, traktorzysta, pracownik ochrony), 2/ art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że możliwość wykonywania pracy wymagającej kwalifikacji niższych (palacza sezonowego, pracownika fizycznego) od posiadanych przez skarżącego pozbawia go statusu osoby częściowo niezdolnej do pracy w rozumieniu tych przepisów, 3/ art. 13 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez jego niewłaściwe zastosowanie przy dokonywaniu oceny, czy u skarżącego zachowana została możliwość zarobkowania w zakresie posiadanych przez niego kwalifikacji i przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie opinii biegłych, którą oceniona została jego zdolność do pracy wyłącznie w zakresie poziomu jego wykształcenia, a nie posiadanych kwalifikacji, 4/ art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że skarżący nie jest częściowo niezdolny do pracy, a zatem nie przysługuje mu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W skardze zarzucono również naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 286 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy opinie biegłych sądowych tej samej specjalności (psychologia i psychiatria) zawierają w swej treści odmienne ustalenia w zakresie wniosków dotyczących oceny zdolności skarżącego do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano na jej oczywiste uzasadnienie z uwagi na rażące naruszenie prawa w szczególności: 1/ art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ponieważ zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą osoba, która zachowała zdolność do wykonywania prac, których wykonywanie wymaga kwalifikacji niższych od przez nią posiadanych, lecz nie może podjąć - ze względów zdrowotnych — zatrudnienia na poziomie kwalifikacji posiadanych, jest niewątpliwie osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu tego przepisu, a nie jak przyjął Sąd w zaskarżonym wyroku, 2/ art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ponieważ opinia, która legła u

podstaw wydania zaskarżonego wyroku odnosi się do możliwości wykonywania zatrudnienia na poziomie wykształcenia skarżącego, a nie do poziomu posiadanych przezeń kwalifikacji - co jest podstawowym wymogiem dokonania oceny zdolności do pracy wskazanym w art. 12 ust. 3 tej ustawy, 3/ art. 286 k.p.c., za którego oczywistym naruszeniem przemawia bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w przypadku wydania w sprawie dwu rozbieżnych opinii istotnych kwestiach opinii lekarskich, oparcie ustaleń na jednej z nich, bez wyjaśnienia sprzeczności, jest nieprawidłowe.

Zdaniem skarżącego, w przypadku kryterium poziomu kwalifikacji, o którym mowa w art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, chodzi o kwalifikacje nabyte przed podjęciem zatrudnienia, a te zdobyte w jego trakcie uwzględniane powinny być o tyle, o ile mogą mieć wpływ na polepszenie sytuacji ubezpieczonego w zakresie możliwości wykonywania określonej pracy, a nie jej pogorszenie. Oznacza to, że znaczenie może mieć przede wszystkim podwyższenie kwalifikacji, a nie nabycie umiejętności czy doświadczenia w wykonywaniu prac o mniej złożonym charakterze lub pod nadzorem. Zachowanie zdolności do wykonywania prostych prac fizycznych, nie wymagających żadnych kwalifikacji czy wykształcenia, nie może być utożsamiane z zachowaniem zdolności do wykonywania zatrudnienia wymagającego posiadania odpowiednio wyższego poziomu kwalifikacji i wykształcenia, a tylko w przypadku zachowania zdolności do zatrudnienia o tym wyższym poziomie kwalifikacji uzasadniałoby twierdzenie, iż osoba ubiegająca się o świadczenia rentowe jest w pełni zdolna do zatrudnienia.

Skarżący zwrócił uwagę, że opinia biegłych powołanych przez Sąd drugiej instancji w swej konkluzji zawiera ocenę jego zdolności do pracy wyłącznie w zakresie poziomu jego wykształcenia, podczas gdy jest to zaledwie jedno z ustawowych kryteriów oceny niezdolności do pracy, wymienionych w art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Ponadto Sąd Apelacyjny nie odniósł się w ogóle, a już z całą pewnością nie zakwestionował ustaleń biegłych występujących przed Sądem pierwszej instancji w zakresie dokonanej przez nich oceny możliwości wykonywania przez skarżącego zatrudnienia w charakterze malarz-tapeciarza, zbrojarza-betoniarza, traktorzysty

czy pracownika ochrony, podczas gdy w razie rozbieżności w opiniach winien je wyjaśnić w trybie art. 286 k.p.c.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej okazały się trafne. Jeżeli bowiem Sąd drugiej instancji dopuścił dowód z opinii innych biegłych, który ujawnił istotne wątpliwości dotyczące przeciwnych wniosków wynikających z wcześniejszej opinii uzyskanej przez Sąd pierwszej instancji, to obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było usunięcie tych kategoriycznych, bo przeciwstawnych kontrowersji zawartych w opiniach o stanie zdolności do pracy oraz możliwości wykonywania innego odpowiedniego zatrudnienia przez skarżącego, które wystąpiły pomiędzy biegłymi rozbieżnie oceniającymi istotne przesłanki zachowania spornego prawa do renty. W przypadkach tego typu zasadniczych rozbieżności mających istotny wpływ na wynik sprawy judykatura wymaga przekonującego wyjaśnienia ujawnionych sprzeczności przez co najmniej ustne uzupełnienie złożonych opinii (zażądanie opinii uzupełniających - art. 286 k.p.c.). Należało zatem uznać, że bez takiego koniecznego uzupełnienia materiału dowodowego, ocena dowodów dokonana przez Sąd drugiej instancji nie była wszechstronna, a naruszenie art. 286 k.p.c. mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 1999 r., II UKN 590/98, OSNAP 2000 nr 12, poz. 484 i z 30 listopada 1999 r., II UKN 220/99, OSNAP 2001 nr 6, poz. 204). W przypadku uzyskania w istotnych kwestiach rozbieżnych opinii lekarskich, oparcie wyroku na jednej z nich, bez wyjaśnienia sprzeczności pomiędzy nimi, jest nieprawidłowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 112/01, OSNAP 2003 nr 23, poz. 580).

W szczególności usunięcia i wyjaśnienia wymagają rozbieżności w zakresie diametralnie różnych ocen biegłych w zakresie uznania częściowej niezdolności do wykonywania prac wymagających „prawidłowej sprawności psychomotorycznej”, przy zachowaniu jedynie zdolności do wykonywania „prostych prac fizycznych nie wymagających szczególnej ostrożności i realizowanych pod nadzorem” w

konfrontacji do podzielonej przez Sąd drugiej instancji ogólnikowej oceny kolejnych biegłych, że stan zdrowia psychicznego wnioskodawcy „nie uzasadnia uznania go za niezdolnego do pracy w ramach posiadanego wykształcenia”. Weryfikacji wymaga stanowisko tego Sądu, że w razie ustalenia, iż skarżący (dotknięty schorzeniami natury neurologicznej) był zatrudniony „w zawodzie malarza, traktorzysty, pracownika ochrony, czy zbrojarza-betoniarza”, które wymagają określonych umiejętności lub predyspozycji zawodowych, należy uwzględnić także inne „kwalifikacje rzeczywiste badanego”, który „wykonywał też pracę jako pracownik fizyczny, palacz sezonowy, ładowacz, czy robotnik transportowy”, tj. proste prace fizyczne na ogół niewymagające kwalifikacji zawodowych. W tym zakresie w judykaturze dominuje pogląd, że może być uznana za częściowo niezdolną do pracy osoba, która utraciła w znacznym stopniu zdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, choćby zachowała zdolność do wykonywania jakiegokolwiek innej pracy wymagającej niższych albo niewymagającej w ogóle żadnych kwalifikacji. W szczególności zachowanie przez osobę posiadającą rzeczywiste umiejętności robotnika wykwalifikowanego zdolności do wykonywania prostych prac fizycznych, (które może wykonywać każdy pracownik, nawet nieposiadający żadnych kwalifikacji), nie może być traktowane jako zachowanie zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 215/09, LEX nr 577815). W celu wyjaśnienia powyższych kwestii Sąd Najwyższy wyrokował na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.